



Sygn. akt I UK 356/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 października 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jolanta Frańczak (przewodniczący)

SSN Jolanta Strusińska-Żukowska

SSN Małgorzata Wrębiakowska-Marzec (sprawozdawca)

w sprawie z odwołania S. Z.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w [...]
o wcześniejszą emeryturę z tytułu zatrudnienia w szczególnych warunkach,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 11 października 2016 r.,
skargi kasacyjnej ubezpieczonego od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]
z dnia 21 maja 2015 r., sygn. akt III AUa .../14,

oddala skargę kasacyjną.

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w [...] wyrokiem z dnia 30 kwietnia 2014 r. zmienił decyzję Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w [...] z dnia 29 lipca 2013 r. i przyznał S. Z. wcześniejszą emeryturę z tytułu zatrudnienia w szczególnych warunkach poczynając od 1 maja 2013 r.

Podstawę rozstrzygnięcia stanowiły następujące ustalenia. Wnioskodawca (ur. 18 marca 1953 r.) posiada 25-letni okres zatrudnienia. Organ rentowy uwzględnił wnioskodawcy pracę w szczególnych warunkach w rozmiarze 14 lat, 6 miesięcy i 29 dni, odmawiając uznania za wykonywaną w takich warunkach pracę w Zespole Opieki Zdrowotnej w [...] na stanowisku ordynatora oddziału chirurgicznego w okresie od 1 kwietnia 1985 r. do 30 kwietnia 1990 r. W okresie tym wnioskodawca realizował szereg czynności o charakterze administracyjnym (dbałość o dyscyplinę pracy, opracowywanie statystyk, nadzór nad archiwum i biblioteką), jednak przede wszystkim stale i w pełnym wymiarze czasu wykonywał pracę lekarza chirurga w zespole operacyjnym, wymienioną w wykazie A, dział XII, poz. 2a pkt 1, stanowiącym załącznik do zarządzenia Ministra Zdrowia i Opieki Społecznej z dnia 12 lipca 1983 r. w sprawie prac wykonywanych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze w zakładach pracy resortu zdrowia i opieki społecznej (Dz.Urz. MZiOS Nr 8, poz. 40 ze zm., dalej jako zarządzenie). W tym okresie wnioskodawca - jako jedyny chirurg w szpitalu w [...] posiadający II stopień specjalizacji uprawniający do samodzielnego wykonywania operacji - wykonywał większość zabiegów chirurgicznych osobiście, asystował przy zabiegach lub nimi kierował, organizował pracę podległych pracowników (lekarzy, pielęgniarek i bloku operacyjnego), ustalał grafiki dyżurów i kontrolował dokumentację oraz pełnił dyżury „pod telefonem”. Takie same czynności wnioskodawca wykonywał w SPZOZ w M. oraz w SPZOZ w Ł..

Przy takich ustaleniach Sąd pierwszej instancji przyjął, że wnioskodawca spełnia warunki wymagane do uzyskania prawa do emerytury na podstawie art. 184 i art. 32 ust. 2 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (obecnie jednolity tekst: Dz.U. z 2016 r., poz. 887 ze zm., dalej jako ustawa emerytalna) oraz § 2 i 4 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz.U. Nr 8, poz. 43 ze zm., dalej jako rozporządzenie).

W uwzględnieniu apelacji organu rentowego, Sąd Apelacyjny w [...] wyrokiem z dnia 21 maja 2015 r. zmienił wyrok Sądu pierwszej instancji i oddalił odwołanie.

W ocenie Sądu drugiej instancji, Sąd Okręgowy dokonał wadliwych ustaleń faktycznych i niewłaściwie ocenił zebrany materiał dowodowy, co doprowadziło do uznania za wykonywaną w szczególnych warunkach pracę wnioskodawcy od 15 września 1978 r. do 27 marca 1983 r. oraz od 1 maja 1983 r. do 31 marca 1985 r. w Wojewódzkim Szpitalu Zespolonym w [...], od 28 marca 1983 r. do 30 kwietnia 1983 r. w SPZOZ w M., od 1 kwietnia 1985 r. do 30 kwietnia 1990 r. w Szpitalu Ogólnym w [...] oraz od 1 grudnia 1990 r. do 31 grudnia 1998 r. w SPZOZ w Ł. w łącznym wymiarze 19 lat, 7 miesięcy i 29 dni. Sąd odwoławczy stwierdził, że Sąd pierwszej instancji oparł się w tym zakresie przede wszystkim na dowodach osobowych (zeznaniach świadków i wnioskodawcy) oraz opinii biegłego, pomijając okoliczności wynikające z akt osobowych. Tymczasem, co prawda w postępowaniu sądowym nie obowiązują ograniczenia dowodowe zawarte w przepisach rozporządzenia, to jednak przy ocenie poszczególnych okresów zatrudnienia pod kątem zaliczenia ich do prac wykonywanych w szczególnych warunkach dowód w postaci dokumentu ma pierwszorzędne znaczenie. Nie jest dopuszczalne oparcie się wyłącznie na zeznaniach świadków, w sytuacji gdy z dokumentów wynikają okoliczności przeciwne. Skoro bowiem prawo do wcześniejszej emerytury stanowi odstępstwo od zasady powszechnego wieku emerytalnego, nie można poprzestać tylko na jego uprawdopodobnieniu, lecz musi ono zostać udowodnione, a temu służą dokumenty. Dlatego w tej kategorii spraw same zeznania świadków, gdy nie znajdują potwierdzenia w dokumentach pracowniczych, nie stanowią miarodajnego dowodu pracy w szczególnych warunkach.

W wyniku uzupełnienia materiału dowodowego o dokumentację zawartą w aktach osobowych wnioskodawcy z okresu zatrudnienia w SPZOZ w M. od 28 marca 1983 r. do 30 kwietnia 1983 r. oraz w SPZOZ w Ł. od 1 grudnia 1990 r. do 31 grudnia 1998 r., księgę zabiegów operacyjnych w SPZOZ w Ł., zeznania świadków [...] oraz uzupełniające zeznania wnioskodawcy w charakterze strony, Sąd drugiej instancji ustalił, że - w okresie zatrudnienia w SPZOZ w Ł. - od 1 stycznia 1994 r. do 31 grudnia 1998 r. wnioskodawca pracował jako lekarz chirurg (starszy asystent na oddziale chirurgii w wymiarze 3 godzin dziennie), pełniąc jednocześnie funkcję ordynatora oddziału chirurgii i dyrektora szpitala. W tym okresie wnioskodawca rozpoczynał dzień pracy od czynności na oddziale

(odprawy, obchody, zabiegi operacyjne), następnie udawał się do budynku administracji, a po zakończeniu czynności administracyjnych często wracał na oddział. Ponadto, w okresie od 18 stycznia 1990 r. do 31 marca 1990 r. wnioskodawca, będąc zatrudniony w SPZOZ w [...], pracował jako starszy asystent w poradni chirurgicznej.

W ocenie Sądu odwoławczego, o ile praca wnioskodawcy w charakterze lekarza chirurga będącego jednocześnie ordynatorem oddziału chirurgii mogłaby zostać uznana za pracę w warunkach szczególnych (zabiegi chirurgiczne w zespołach operacyjnych dyscyplin zabiegowych - wykaz A, dział XII, poz. 2 załącznika do rozporządzenia oraz nadzór nad pracą lekarzy chirurgów i pielęgniarek biorących udział w zabiegach operacyjnych - wykaz A, dział XIV, poz. 24 załącznika do rozporządzenia), to nie można za taką uznać pracy, w której doszło do połączenia funkcji lekarza chirurga i ordynatora oddziału chirurgii z funkcją dyrektora całego szpitala. Poza obowiązkami wynikającymi z leczenia i nadzoru wnioskodawca, będąc odpowiedzialny za funkcjonowanie szpitala pod względem administracyjnym i gospodarczym, wykonywał liczne czynności administracyjne i zarządzające, niezwiązane z pracą w zespołach operacyjnych (administrował ZOZ w Ł., wydawał zarządzenia dotyczące funkcjonowania szpitala, nadzorował cały personel administracyjny, wydział zamówień publicznych, podejmował decyzje dotyczące zatrudniania pracowników, uczestniczył w zebraniach dyrektorów szpitali). W okresie sprawowania funkcji dyrektora wnioskodawca wykonywał bądź asystował przy kilku lub kilkunastu zabiegach operacyjnych spośród kilkudziesięciu zabiegów wykonanych na oddziale chirurgii (np. w kwietniu 1998 r. na 44 przeprowadzone na oddziale operacje wnioskodawca wykonał 7). W tej sytuacji brak jest podstaw do przyjęcia, że zabiegi operacyjne należały do głównych i podstawowych czynności wnioskodawcy jako dyrektora szpitala, a w rezultacie, że czynności kwalifikujące się do pracy w warunkach szczególnych były jego głównym zajęciem, wykonywanym w pełnym wymiarze czasu pracy. Nie można również uznać za wykonywaną w warunkach szczególnych pracy wnioskodawcy w poradni chirurgicznej, niebędącej pracą w zespołach operacyjnych dyscyplin zabiegowych. W rezultacie, po odliczeniu okresu pracy wnioskodawcy w SPZOZ w Ł. na stanowisku dyrektora szpitala od 1 stycznia 1994

r. do 31 grudnia 1998 r. (5 lat) i okresu pracy w SPZOZ w [...] w charakterze starszego asystenta w poradni chirurgicznej od 18 stycznia 1990 r. do 31 marca 1990 r. (2 miesiące i 12 dni) - łącznie 5 lat, 2 miesiące i 12 dni, staż pracy wnioskodawcy w warunkach szczególnych wynosi 14 lat, 5 miesięcy i 17 dni.

W oparciu o takie ustalenia Sąd drugiej instancji uznał, że wnioskodawca nie spełnia warunków niezbędnych do nabycia prawa do wcześniejszej emerytury na podstawie art. 184 w związku z art. 32 ustawy emerytalnej oraz § 2 ust. 1 i § 4 ust. 1 pkt 3 rozporządzenia.

W skardze kasacyjnej od powyższego wyroku wnioskodawca zarzucił:

I. naruszenie prawa materialnego przez: 1) błędną wykładnię § 2 ust. 1 rozporządzenia w zakresie pojęcia pracy wykonywanej „stale i w pełnym wymiarze czasu pracy” w zespołach operacyjnych dyscyplin zabiegowych przez lekarza chirurga - ordynatora (która to praca objęta jest pozycją wymienioną w załączniku do zarządzenia) pełniącego jednocześnie funkcję dyrektora szpitala, co polegało na uznaniu, że wykonywanie pewnych czynności pozaoperacyjnych w warunkach nienarażających lekarza chirurga - ordynatora bezpośrednio na szkodliwe dla zdrowia czynniki wyłącza kwalifikację wykonywanej przez lekarza chirurga - ordynatora pracy w zespołach operacyjnych dyscyplin zabiegowych jako pracy wykonywanej „stale i w pełnym wymiarze czasu pracy” w warunkach szczególnych; 2) błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie art. 32 ust. 1 i 2 ustawy emerytalnej w związku z § 2 ust. 1 rozporządzenia w związku z art. 184 ust. 1 ustawy emerytalnej wskutek uznania, że wykonywanie czynności administracyjnych przez lekarza chirurga - ordynatora pracującego w zespołach operacyjnych dyscyplin zabiegowych i pełniącego jednocześnie funkcję dyrektora szpitala, dyskwalifikuje możliwość uznania pracy lekarza chirurga - ordynatora pracującego w zespołach operacyjnych dyscyplin zabiegowych za wykonywaną w warunkach szczególnych i spełniającą kryterium „stale i w pełnym wymiarze pracy”;

II. naruszenie przepisów postępowania, które mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy, tj.: 1) art. 473 § 1 k.p.c. w związku z § 2 ust. 2 rozporządzenia oraz § 22 ust. 1 i § 29 rozporządzenia z dnia 11 października 2011 r. w sprawie postępowania o świadczenia emerytalno-rentowe (Dz.U. z 2011 r. Nr 237, poz. 1412) przez nieuwzględnienie, że hierarchia dowodów i ograniczenia dowodowe zawarte w tym

rozporządzeniu dotyczą wyłącznie postępowania przed wymienionymi tam organami i nie mają zastosowania w postępowaniu sądowym, opartym na zasadzie swobodnej oceny dowodów (uchybiecie powyższym przepisom mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy, gdyż Sąd Apelacyjny dokonał oceny pracy wnioskodawcy w warunkach szczególnych przy założeniu, że istnieje określona hierarchia dowodów wskazująca, iż dowodom z dokumentów należy przyznać prymat nad dowodem z zeznań świadków i dowodem z przesłuchania stron); 2) art. 328 § 2 w związku z art. 391 § 1 k.p.c. przez wadliwe uzasadnienie zaskarżonego orzeczenia uniemożliwiające kontrolę kasacyjną w zakresie, w jakim Sąd odwoławczy zmieniając ustalenia Sądu pierwszej instancji, nie uzasadnił przedmiotowej zmiany w kontekście specyfiki wykonywania zawodu lekarza chirurga - ordynatora wykonującego pracę w zespołach operacyjnych dyscyplin zabiegowych „stale i w pełnym wymiarze czasu pracy” (uchybiecie powyższym przepisom uniemożliwia kontrolę kasacyjną i mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy, albowiem w odniesieniu do specyfiki wykonywania zawodu lekarza chirurga - pracującego w zespołach operacyjnych dyscyplin zabiegowych, Sądy obu instancji czyniły ustalenia w zakresie zaistnienia przesłanek, które wyłączałyby możliwość zaliczenia pracy wykonywanej przez skarżącego jako pracy wykonywanej „stale i w pełnym wymiarze czasu pracy” w warunkach szczególnych); 3) art. 382 k.p.c. przez wydanie orzeczenia z pominięciem części materiału dowodowego zebranego przez Sąd pierwszej instancji, tj.: a) dowodu z opinii biegłego, wskazującej, że ordynator oddziału chirurgicznego ponosi podwójną odpowiedzialność - za swoją działalność chirurgiczną oraz za asystentów, jak również rozwiązuje najtrudniejsze przypadki chirurgiczne, jest liderem zespołu operacyjnego; b) zeznań świadka Z. P. (konsultanta wojewódzkiego od 1980 r. do 2002 r. w zakresie chirurgii ogólnej) wskazujących, iż zaangażowanie wnioskodawcy w czynności ordynatora oddziału w szpitalu w Ł. było identyczne jak w szpitalu w [...], które są porównywalne w zakresie ilości łóżek, terenu i ilości personelu, a charakter pracy i aktywność wnioskodawcy jako chirurga była identyczna (uchybiecie powyższym przepisom postępowania mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy, gdyż w odniesieniu do specyfiki wykonywania zawodu lekarza chirurga pracującego w zespołach operacyjnych dyscyplin zabiegowych, Sądy obu instancji czyniły ustalenia w

zakresie zaistnienia przesłanek, które wyłączałyby możliwość zaliczenia pracy wykonywanej przez skarżącego jako pracy wykonywanej „stale i w pełnym wymiarze czasu pracy” w warunkach szczególnych).

Wskazując na powyższe zarzuty skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi drugiej instancji do ponownego rozpoznania, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i orzeczenie co do istoty sprawy przez przyznanie wnioskodawcy prawa do emerytury poczynawszy od dnia złożenia wniosku.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Skarga kasacyjna jest nieusprawiedliwiona. W pierwszym rzędzie niezasadne są zarzuty obrazy przepisów postępowania.

Zgodnie art. 473 k.p.c., w postępowaniu w sprawach z zakresu prawa pracy i ubezpieczeń społecznych nie stosuje się przed sądem przepisów ograniczających dopuszczalność dowodu z zeznań świadków i z przesłuchania stron. Ten wyjątek od ogólnych zasad, wynikających z art. 247 k.p.c., sprawia, że każdy istotny fakt (np. taki, którego ustalenie jest niezbędne do przyznania ubezpieczonemu prawa do wcześniejszej emerytury), może być dowodzony wszelkimi środkami dowodowymi, które sąd uzna za pożądane, a ich dopuszczenie za celowe. Możliwe jest zatem dowodzenie tych okoliczności za pomocą osobowych środków dowodowych zarówno wtedy, gdy ubezpieczony nie dysponuje stosownymi dokumentami, jak i wtedy, gdy dokumenty takie przedłożył, lecz kwestionowana jest ich treść. Ubezpieczony ubiegający się o świadczenie z ubezpieczenia społecznego może zatem w postępowaniu przed sądem pracy i ubezpieczeń społecznych wszelkimi dowodami wykazywać okoliczności, od których zależą jego uprawnienia z tytułu ubezpieczenia - także wówczas, gdy z dokumentu (np. zaświadczenia o zatrudnieniu) wynika co innego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 czerwca 2011 r., III UK 213/10, LEX nr 950436 i powołane w nim orzeczenia).

Stanowisko Sądu drugiej instancji, że w postępowaniu sądowym o prawo do emerytury dowody osobowe mają charakter wtórny w stosunku do dowodu z dokumentów, co do zasady musiałoby być uznane za błędne. Trafność tego

poglądu należy jednak rozpatrywać w kontekście, w jakim został wyrażony. Rację ma bowiem Sąd odwoławczy, stwierdzając, że ustalenie wykonywania przez skarżącego w spornych okresach pracy w szczególnych warunkach stale i w pełnym wymiarze czasu pracy nie mogło nastąpić z pominięciem - wynikających z dokumentów zawartych w jego aktach osobowych i z zapisów w księdze zabiegów operacyjnych - okoliczności, takich jak sprawowanie funkcji dyrektora szpitala w Ł. w okresie od 1 stycznia 1994 r. do 31 grudnia 1998 r. i pracy w poradni chirurgicznej w [...] w okresie od 18 stycznia do 31 marca 1990 r. oraz rozmiar (wymiar) wykonywanych w tym czasie przez skarżącego czynności kwalifikowanych jako praca w szczególnych warunkach. Okolicznościom wynikającym z tych dokumentów skarżący nie zaprzecza, wskazując jedynie na pominięcie przez Sąd drugiej instancji „specyfiki zawodu polegającej na gotowości do wykonywania pracy w zespołach operacyjnych dyscyplin zabiegowych oraz innych dowodów wskazujących na to, że to ordynator kwalifikował do operacji i w razie komplikacji musiał być w stałej gotowości”. Kwestia ta nie leży jednak w płaszczyźnie art. 473 k.p.c.

Niezasadny jest zarzut naruszenia art. 328 § 2 w związku z art. 391 § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje, że naruszenie tego przepisu przez sąd drugiej instancji może stanowić usprawiedliwioną podstawę skargi kasacyjnej wtedy, gdy uzasadnienie zaskarżonego wyroku nie zawiera wszystkich koniecznych elementów bądź zawiera tak oczywiste braki, że uniemożliwiają one kontrolę kasacyjną (por. np. wyrok z dnia 2 grudnia 2014 r., I UK 139/14, LEX nr 1621322). Zakres zastosowania art. 328 § 2 k.p.c. w postępowaniu przed sądem drugiej instancji (art. 391 § 1 k.p.c.) zależy od treści wydanego orzeczenia. W przypadku, gdy sąd odwoławczy dokonuje odmiennych ustaleń w stosunku do tych, na których oparł się sąd pierwszej instancji, powinien tę zmianę uzasadnić w taki sposób, aby możliwa była ocena czy zmiana ta była usprawiedliwiona, a zatem dokonać własnych stanowczych ustaleń i własnej oceny zgromadzonych w sprawie dowodów (por. wyrok z dnia 16 stycznia 2014 r., I UK 285/13, LEX nr 149591).

Obrazy art. 328 § 1 w związku z art. 391 § 1 k.p.c. skarżący upatruje w nieodniesieniu się przez Sąd odwoławczy, przy zmianie ustaleń dokonanych przez Sąd pierwszej instancji, do „specyfiki wykonywania zawodu lekarza chirurga -

ordynatora wykonującego pracę w zespołach operacyjnych dyscyplin zabiegowych stale i w pełnym wymiarze czasu pracy w warunkach szczególnych”. Tymczasem z motywów zaskarżonego wyroku jasno wynika, że Sąd drugiej instancji uznał, iż możliwość wykonywania przez skarżącego takiej pracy wyklucza jednocześnie realizowanie przez niego wielu czynności o charakterze zarządczym, nadzorczym, administracyjnym i gospodarczym, wynikających z pełnienia funkcji dyrektora szpitala. Trafność takiej oceny nie należy do sfery objętej art. 328 § 2 k.p.c.

Bezzasadny jest zarzut naruszenia art. 382 k.p.c., upatrywanego przez skarżącego w pominięciu przez Sąd drugiej instancji dowodu z opinii biegłego, wskazującej na zakres odpowiedzialności i obowiązków ordynatora oddziału chirurgicznego oraz braku oceny zeznań świadka Z. P. w zakresie, w jakim wynikało z nich, że „zaangażowanie wnioskodawcy w czynności ordynatora w szpitalu w Ł. było identyczne jak w [...]”, a charakter jego pracy i aktywność jako chirurga były identyczne. Po pierwsze, uszło uwagi skarżącego, że wnioski opinii biegłego odnosiły się do okresu pracy wnioskodawcy jako chirurga - ordynatora oddziału chirurgicznego w szpitalu w [...], gdzie, jak wynika z ustaleń, był on jedynym lekarzem posiadającym II stopień specjalizacji uprawniający do samodzielnego operowania i przeprowadzał większość zabiegów chirurgicznych. Wykonywania w tym okresie przez skarżącego stale i w pełnym wymiarze czasu pracy w szczególnych warunkach Sąd drugiej instancji nie zakwestionował. Po drugie, z motywów zaskarżonego wyroku wynika, że Sąd odwoławczy wziął pod uwagę zeznania świadka Z. P., przypisał jednak większą wiarygodność i moc dowodową wpisom w księdze zabiegów operacyjnych z okresu sprawowania przez skarżącego funkcji dyrektora szpitala w Ł.. Ocena dowodów niezgodna z oczekiwaniami strony nie uzasadnia zarzutu naruszenia art. 382 k.p.c., a podważanie tej oceny w skardze kasacyjnej jest niedopuszczalne (art. 398³ § 3 k.p.c.).

Bezpodstawne są także zarzuty naruszenia prawa materialnego. Ustalenie nabycia prawa do emerytury przez osoby urodzone po dniu 31 grudnia 1948 r. wymaga - stosownie do art. 184 ust. 1 ustawy emerytalnej - osiągnięcia przez nie w dniu 1 stycznia 1999 r. (wejścia w życie ustawy) okresu zatrudnienia w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze wymaganym w

przepisach dotychczasowych do nabycia prawa do emerytury w wieku niższym niż powszechny. W myśl § 1 ust. 1 rozporządzenia, o którego przepisach mowa w odesłaniu, stosuje się je do pracowników wykonujących prace w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, wymienione w § 4-15 rozporządzenia oraz w wykazach stanowiących załącznik do rozporządzenia. W myśl § 4 ust. 1 pkt 3 rozporządzenia, pracownik, który wykonywał prace w szczególnych warunkach, wymienione w wykazie A, nabywa prawo do emerytury, jeżeli okres zatrudnienia w szczególnych warunkach wynosi co najmniej 15 lat, przy czym okresami pracy uzasadniającymi prawo do świadczeń na zasadach określonych w rozporządzeniu są okresy, w których praca w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze była wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku pracy (§ 2 ust. 1 rozporządzenia). Treść wykazów stanowi zatem odniesienie dla ustalenia wykonywania pracy w szczególnych warunkach dla podmiotów uprawnionych, tj. pracowników zatrudnionych przy pracach o znacznej szkodliwości dla zdrowia oraz o znacznym stopniu uciążliwości lub wymagających wysokiej sprawności psychofizycznej ze względu na bezpieczeństwo własne lub otoczenia (art. 32 ust. 2 ustawy emerytalnej).

Skarżący zdaje się łączyć naruszenie przez Sąd drugiej instancji § 2 ust. 1 rozporządzenia z wykazem A, dział XII, poz. 2a pkt 1 (prawidłowo: wykaz A, dział XII, poz. 2 lit. a pkt 1) zarządzenia. Tymczasem wykazy resortowe - jako niemieszczące się w kategorii źródeł powszechnie obowiązującego prawa (art. 87 ust. 1 oraz art. 93 ust. 2 Konstytucji RP) - nie są prawem materialnym w rozumieniu art. 398³ § 1 k.p.c. Mają one charakter jedynie informacyjny, techniczno-porządkujący, uściślający i jako takie mogą mieć znaczenie wyłącznie w sferze dowodowej dla identyfikacji stanowiska pracy jako stanowiska pracy w szczególnych warunkach. O skutkach prawnych wykonywania takiej pracy stanowi natomiast ustawa i utrzymane w mocy jej przepisami rozporządzenie (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 16 grudnia 2004 r., II UK 79/04, OSNP 2005 nr 14, poz. 214 oraz z dnia 28 stycznia 2015 r., I UK 226/14, LEX nr 1645245 i powołane w nich orzecznictwo).

Niezależnie od tego zarzut ten jest nieusprawiedliwiony. W jego ramach skarżący wywodzi, że - jako lekarz chirurg i ordynator oddziału chirurgicznego oraz równocześnie dyrektor szpitala - pozostawał w stałej gotowości do wykonywania pracy w zespołach operacyjnych dyscyplin zabiegowych, co pozwala na zakwalifikowanie jego pracy jako wykonywanej w szczególnych warunkach stale i w pełnym wymiarze czasu pracy. Ze stanowiskiem tym nie sposób się zgodzić.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego podkreśla się, że dla oceny, czy pracownik pracował w szczególnych warunkach istotne znaczenie ma rodzaj powierzonej mu pracy i wykonywanych czynności. Praca w szczególnych warunkach w rozumieniu § 2 ust. 1 rozporządzenia to praca wykonywana stale (codziennie) i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym pracownika, w warunkach pozwalających na uznanie jej za jeden z rodzajów prac wymienionych w wykazie stanowiącym załącznik do rozporządzenia. Przyjmuje się również, że przy ustalaniu okresów pracy w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze wykonywanej stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, wymaganych do nabycia prawa do emerytury w niższym wieku emerytalnym, nie jest dopuszczalne zaliczanie innych równocześnie wykonywanych prac w ramach dobowej miary czasu pracy, które nie oddziaływały szkodliwie na organizm pracownika. Od tej reguły istnieją odstępstwa. Pierwsze z nich dotyczy sytuacji, kiedy inne równocześnie wykonywane prace stanowią integralną część (immanentną cechę) większej całości dającej się zakwalifikować pod określoną pozycję załącznika do rozporządzenia. Drugie odstępstwo dotyczy przypadków, kiedy czynności wykonywane w warunkach nienarażających na działanie czynników szkodliwych dla zdrowia mają charakter incydentalny, krótkotrwały, uboczny w stosunku do czynności kwalifikowanych jako praca w szczególnych warunkach (por. wyrok z dnia 12 kwietnia 2012 r., II UK 233/11, OSNP 2013 nr 7-8, poz. 86 i szeroko powołane w nim orzecznictwo). Wskazuje się wreszcie, że przy ustalaniu wykonywania pracy w szczególnych warunkach nie uwzględnia się czynności o charakterze administracyjno-zarządczym oraz czynności nadzorczych wynikających ze zwierzchniego kierownictwa nad funkcjonowaniem zakładu (por. wyroki z dnia 24 września 2009 r., II UK 31/09, LEX nr 559949 oraz z dnia 3 grudnia 2013 r., I UK 184/13, LEX nr 1448473 i powołane w nich orzeczenia).

Zgodnie z wykazem A, dział XII, poz. 2 rozporządzenia, za prace w szczególnych warunkach w służbie zdrowia i opiece społecznej zostały uznane prace w zespołach operacyjnych dyscyplin zabiegowych. Wynika z tego, że dla kwalifikacji pracy w szczególnych warunkach nie ma istotnego znaczenia zakres odpowiedzialności i obowiązków przypisanych stanowisku ordynatora oddziału, na którym wykonywane są zabiegi operacyjne ani - jak twierdzi skarżący - samo „pozostawanie w stałej gotowości do wykonywania pracy w zespołach operacyjnych” (gotowość taką - na wypadek wystąpienia nadzwyczajnych sytuacji - musi przejawiać każdy zatrudniony w szpitalu chirurg posiadający uprawnienia do uczestniczenia w zabiegach operacyjnych). Z punktu widzenia § 2 ust. 1 rozporządzenia decydujące znaczenie ma natomiast stały (wynikający z planów operacji i grafików dyżurów) udział w pracach zespołów operacyjnych danej dyscypliny zabiegowej oraz wykonywanie zabiegów operacyjnych (planowych i nieplanowanych) w pełnym a nie ograniczonym zakresie. Znajduje to potwierdzenie w wykazie A, dział XII, poz. 2 lit. a pkt 1 powołanego przez skarżącego zarządzenia, gdzie - wbrew jego sugestii - za pracę w zespołach operacyjnych dyscyplin zabiegowych uznano nie pracę lekarza chirurga - ordynatora, ale pracę lekarza operującego, asystującego do operacji oraz prowadzącego znieczulenie. Co prawda uznaniu pracy w zespole operacyjnym za pracę w szczególnych warunkach nie sprzeciwia się realizowanie przez lekarza w czasie pozostawania w gotowości do wykonywania zabiegów nieplanowanych innych czynności poza *stricto* zabiegowymi, ale tylko takich, które wiążą się z zasadniczym procesem pracy (przyjęcie pacjenta, diagnostyka, konsultacja i opieka). Zakwalifikowanie pracy jako wykonywanej w szczególnych warunkach należy zatem zawsze konfrontować z konkretnym stanem faktycznym, w którym praca była wykonywana, nie odrywając się od specyfiki konkretnego procesu pracy (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 listopada 2013 r., I UK 166/13, LEX nr 1467146).

Z ustaleń stanowiących podstawę zaskarżonego rozstrzygnięcia wynika, że w spornym okresie uczestniczenie w przeprowadzaniu zabiegów operacyjnych nie należało do głównych i podstawowych czynności skarżącego z uwagi na wykonywanie przez niego licznych obowiązków administracyjno-zarządczych związanych ze sprawowaniem funkcji dyrektora szpitala. Wobec takiego ustalenia

za trafne należy uznać stanowisko Sądu drugiej instancji co do braku podstaw do zakwalifikowania pracy skarżącego w zespołach operacyjnych jako wykonywanej w tym okresie stale i w pełnym wymiarze czasu pracy w rozumieniu § 2 ust. 1 rozporządzenia.

Z tych względów na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c. orzeczono jak w sentencji wyroku.

kc